

Sygn. akt VIII Ka 595/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzanna Chojnowska

Protokolant : Aneta Chardziejko

Bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. sprawy

M. K.

obwinionego o czyny z art 86§ 1 kw ; art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6 maja 2013 r.

sygn. akt. XIII W 410 /13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku o orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. K. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 08 grudnia 2012 roku około godziny 14.15 w (...)na ul. (...)kierując samochodem osobowym marki (...)o nr rej. (...)zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa osobom pieszym i wjechał na przejście nie ustępując pierwszeństwa pieszym i zmusił ich do zatrzymania się w celu uniknięcia potrącenia. Czynem swoim spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

II. w miejscu i czasie jak wyżej kierował samochodem marki (...)o nr rej. (...)z zaśniewaną tylną tablicą rejestracyjną powodując jej nieczytelność,

tj. o wykroczenie z art. 97 k.w. w zw. z art. 60 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 – tekst jednolity z późn. zm.);

III. w dniu 08 grudnia 2012 roku około godziny 14.15 w (...)na ul. (...)– skrzyżowanie z ul. (...)kierując samochodem osobowym marki (...)o nr rej. (...)nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej S – 1 i wykonał manewr skrętu w prawo przy czerwonym świetle dla swojego kierunku ruchu.

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 06 maja 2013 roku w sprawie sygn. akt XIII W 410/13:

1. Obwinionego M. K. uznał za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 800 (ośmiuset) złotych.
2. Na mocy art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1, 2 i 3 k.w. orzekł wobec obwinionego M. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) miesięcy, zobowiązując go do niezwłocznego zwrotu posiadanego prawa jazdy do wydziału komunikacji starostwa powiatowego właściwego dla jego miejsca zamieszkania.
3. Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 80 (osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca obwinionego w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 97 k.w. poprzez uznanie obwinionego za winnego tego, że kierował samochodem z zaśnieżoną tylną tablicą rejestracyjną powodując jej nieczytelność, podczas gdy brak jest znamienia wskazującego na inne – w rozumieniu tego przepisu – naruszenie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie;

- art. 97 k.w. poprzez uznanie obwinionego za winnego tego, że kierując samochodem nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej S – 1 wykonał manewr skrętu w prawo przy czerwonym świetle dla swojego kierunku ruchu, podczas gdy brak jest znamienia wskazującego na inne – w rozumieniu tego przepisu – naruszenie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 i 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.w. wynikającą z niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a mianowicie w jakich godzinach w dniu 08 grudnia 2012 roku pracował obwiniony, jaką trasą jechał z pracy do internatu po córki i o której godzinie, w jaki sposób świadek J. A. mógł spisać tablice rejestracyjne pojazdu podczas jazdy samochodem po zrównaniu się z autem obwinionego na jezdni, a ponadto oparcie orzeczenia wyłącznie na dowodach obciążających obwinionego w postaci zeznań świadka J. A., przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających na korzyść obwinionego, w tym przede wszystkim wyjaśnień obwinionego M. K.;

- art. 41 k.p.w. w zw. z art. 39 § 1 k.p.w. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu i nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, pracodawcy obwinionego i jego pracowników, na okoliczność ustalenia w jakich dniach i godzinach w grudniu 2012 roku pracował M. K., jaką trasą jeździ z pracy po córki do internatu, w sytuacji gdy jest to okoliczność mająca znaczenie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.w. poprzez interpretowanie poczynionych ustaleń faktycznych na niekorzyść obwinionego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności bezpodstawne przyjęcie, iż:

- świadek J. A. podczas jazdy samochodem był w stanie odczytać tablice rejestracyjne innego pojazdu po zrównaniu się z nim na jezdni oraz zapoznać się z wizerunkiem kierującego tym pojazdem;

- świadek J. A. podczas jazdy samochodem z dalekiej odległości był w stanie zauważyć, czy obwiniony skręcając w prawo na skrzyżowaniu (...)i (...)na sygnalizatorze zieloną strzałkę warunkującą możliwość wykonania tego manewru;

- w sytuacji zagrożenia życia pieszych świadek zdarzenia J. A. udaje się w pościg za kierowcą, który przejechał przejście dla pieszych, nie upewniając się uprzednio czy nikomu z pieszych nie stała się krzywda, ani nie zawiadamiając policji o wykrytym wykroczeniu;

- pamięć świadka J. A. podczas składania zeznań na rozprawie jest pełniejsza, niż pamięć podczas spisywania notatki zaraz po zdarzeniu będącym przedmiotem postępowania;

- zeznania świadka J. A. są w pełni wiarygodne i bezkrytyczne przyjęcie za wiarygodne tych zeznań, podczas gdy zeznania złożone przez świadka na rozprawie charakteryzują się takim stopniem szczegółowości, że zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego wydają się wręcz nieprawdopodobne jeżeli wziąć pod uwagę znaczny upływ czasu od momentu zdarzenia, na okoliczność których zeznawał świadek, ponadto są one ze sobą sprzeczne co do czasu popełnienia wykroczenia, miejsca jego popełnienia, rodzaju sygnalizatora, do którego nie zastosował się obwiniony, sposobu odczytania tablic rejestracyjnych pojazdu obwinionego,

co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia polegającego na przyjęciu, że M. K. dopuścił się zarzucanych mu wykroczeń, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś wyjaśnienia obwinionego i okoliczności sprawy prowadzą do przeciwnego wniosku, bowiem o godzinie 14.15 w dniu 8 grudnia 2012 roku był on w pracy, a zeznania jedyne go świadka zdarzenia J. A. są wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne, niespójne, niekonsekwentne.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca M. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego jest w przeważającej części bezzasadna i w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ani też do uchylene wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Niemniej jednak wskutek zainicjowania postępowania odwoławczego możliwe stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylene rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. części dyspozytywnej wyroku o orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie dopatrył się w zaskarżonym wyroku błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania karnego (stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia). Przedstawiony w apelacji na poparcie przedmiotowych zarzutów wywód, należy ocenić jako jednostronnie korzystną dla obwinionego wersję, traktującą w sposób wybiórczy zebrany w sprawie materiał dowodowy, gdyż opierającą się głównie na wyjaśnieniach M. K.. Tymczasem istotnymi dla poczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie, co do przebiegu zdarzeń objętych zarzutami, były przede wszystkim zeznania złożone przez J. A., które apelujący podważa dążąc do ich całkowitego zdyskredytowania. Sąd Okręgowy powyższego wywodu nie podzielił, uznając iż rzeczywisty przebieg zdarzeń oddają zeznania w/wymienionego świadka.

Za chybiony należało w szczególności uznać zarzut naruszenia przez Sąd orzekający art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że sytuacja równoznaczna z „nie dającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, iż ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej. Oceny te nie powodują powstania stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” i tym samym nie kreują zarzutu naruszenia prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15

kwietnia 2004 roku w sprawie sygn. akt II KK 369/03, Lex 109464). W nawiązaniu do powyższego dodać i podkreślić należy, że wątpliwości musi mieć Sąd orzekający, a nie strona. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała, albowiem w ocenie Sądu odwoławczego nie było żadnych obiektywnych wątpliwości w zakresie przypisania M. K. zarzucanych mu wykroczeń.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż na sprawstwo obwinionego jednoznacznie wskazują zeznania J. A., który konsekwentnie i obrazowo opisał przebieg zdarzeń z dnia 08 grudnia 2012 roku. W trakcie dwukrotnego przesłuchania świadek podał na czym polegało zachowanie kierującego samochodem marki (...)i jakie wobec tego podjął czynności zmierzające do ustalenia danych osobowych sprawcy wykroczeń. Nadto opisał wygląd kierowcy i po jego zweryfikowaniu z danymi zawartymi w zasobach informatycznych policji z całą pewnością potwierdził, że to właśnie właściciel pojazdu o nr rej. (...)znajdował się wówczas za jego kierownicą.

Poddając ponownej kontroli powyższy dowód Sąd odwoławczy stwierdził, że zgodność zeznań w/wymienionego z zaistniałym stanem faktycznym nie została podważona choćby w najmniejszym stopniu. Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że J. A. jest dla obwinionego osobą obcą, nie zainteresowaną wynikiem postępowania, a zatem nie mającą żadnych powodów, aby bezpodstawnie go obciążać. Wszystkie powyższe okoliczności przekonują o słuszności decyzji Sądu Rejonowego w zakresie przyznania zeznaniom J. A. miana wiarygodnych.

W tym miejscu należy z całą stanowczością podkreślić, że nie można dyskredytować dowodu z zeznań świadków tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2009 roku w sprawie sygn. akt II AKa 63/09, Lex nr 508296). J. A., jak to już wcześniej zasygnalizowano, w toku całego postępowania był dwukrotnie przesłuchiwany. Pierwszy raz w dniu 21 grudnia 2012 roku, a następnie w dniu 06 maja 2013 roku. Analiza w/wymienionych dat przekonuje o tym, iż pomiędzy poszczególnymi przesłuchaniami nastąpił znaczny upływ czasu, co nie mogło pozostać bez wpływu na treść zeznań świadka w warstwie szczegółowej. Nadto oceniając wszystkie elementy zeznań J. A. należy mieć na uwadze, że zdarzenie stanowiące przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie było nagłe i niespodziewane. Zatem podawane przez niego mniej istotne szczegóły zdarzenia, zwłaszcza co do dokładnej godziny jego wystąpienia, mogły zostać odtworzone w pamięci zeznającego niezgodnie z rzeczywistością. Znamionym jest jednak, że co do zasadniczych elementów zeznania J. A. są spójne i konsekwentne, co w pełni uzasadnia czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Co więcej, sam świadek zaznaczył, że użyte przez niego sformułowanie „około godziny 14.15” miało charakter orientacyjny, gdyż nie patrzył wtedy na zegarek (k. 25v).

Dlatego też zupełnie dowolnymi, pozostającymi w sferze „życzeniowości” są twierdzenia skarżącego oparte na korzystnych dla obwinionego teoretycznych założeniach. Przykładowo autor apelacji zakłada, że J. A. po zrównaniu się z pojazdem obwinionego nie był w stanie odczytać jego tablic rejestracyjnych oraz zapoznać się z wizerunkiem kierowcy. Kwestionuje także możliwość spostrzeżenia przez świadka zielonej strzałki na sygnalizatorze warunkującej wykonanie przez M. K. skrętu w prawo. Co jednak istotne, apelacja nie przywołuje żadnych argumentów, które mogłyby w sposób skuteczny podważyć dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań J. A. w tym zakresie. Zaznaczyć również wypada, że w/wymieniony zarówno w notatce urzędowej z dnia 10 grudnia 2012 roku, jak i podczas przesłuchania w dniu 21 grudnia 2012 roku konsekwentnie wskazywał, że obwiniony nie zatrzymał się przed sygnalizatorem S – 2. Toteż to nie rozbieżności w zeznaniach świadka, a jedynie oczywista omyłka Sądu orzekającego skutkowałą przyjęciem w części wstępnej wyroku, że M. K. nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej S – 1.

Nie ma również racji skarżący w zakresie, w jakim zarzuca wyrokowi Sądu I instancji niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy (art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w.), a mianowicie w jakich godzinach w dniu 08 grudnia 2012 roku pracował obwiniony i jaką trasą jechał z pracy do internatu po córki. Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy art. 39 § 1 k.p.w. poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania świadków – pracodawcy i współpracowników obwinionego na okoliczność ustalenia w jakich dniach i godzinach w grudniu 2012 roku pracował M. K. oraz jaką trasą jeździ z pracy po córki do internatu. Wbrew twierdzeniom autora apelacji powyższe okoliczności nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem w/wymienionych

osób nie było na miejscu zdarzenia i nie posiadają one żadnej wiedzy odnośnie zachowania obwinionego na drodze w dniu 08 grudnia 2012 roku.

W tym kontekście zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w apelacji przez obrońcę obwinionego w znaczącym zakresie stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Lektura pisemnych motywów apelacji pozwala na stwierdzenie, że jej autor zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wywodzi z własnej oceny zebranych dowodów, a w szczególności uznaje, że jedynym wiarygodnym dowodem są wyjaśnienia obwinionego. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 6 lutego 1992 roku, II Akc 1/92, OSA 1992/6/41, Lex 21120, wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 roku., I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, Lex 18956).

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał w sposób skuteczny, jakich uchybień natury faktycznej lub logicznej miałby dopuścić się Sąd Rejonowy. Sąd II instancji nie dopatrył się również niezgodności ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, których miałby dopuścić się Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego w tej sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego apelacja sprowadza się w zasadzie do dowolnej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia poprzez przeciwstawienie tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnych ocenach materiału dowodowego, co nie jest wystarczające dla utrzymania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego, zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza winę obwinionego w zakresie popełnienia zarzucanych mu wykroczeń.

W tym miejscu stwierdzić trzeba, że art. 97 k.w. ma charakter tzw. przepisu blankietowego, odsyła bowiem do przepisów spoza kodeksu wykroczeń. Zakres przepisów, których naruszenie obejmuje powołany artykuł jest duży, przy czym wyczerpuje znamiona tego wykroczenia m.in. naruszenie zakazu zakrywania świateł oraz urządzeń sygnalizacyjnych, tablic rejestracyjnych lub innych wymaganych tablic albo znaków, które powinny być widoczne (art. 60 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym – Dz. U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908, tekst jednolity z późn. zm). Nie ulega zatem wątpliwości, że naruszenie przez obwinionego w/wymienionego przepisu prawa o ruchu drogowym zrodziło jego odpowiedzialność za wykroczenie z art. 97 k.w., którego popełnienie Sąd I instancji w sposób prawidłowy mu przypisał.

Konkludując stwierdzić należy, iż w sprawie brak jest podstaw do uznania, jak chce skarżący, że Sąd I instancji uchybił wskazanym w apelacji przepisom postępowania karnego (stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia), a ponadto dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Przeciwnie, swe rozstrzygnięcie oparł na całokształcie zgromadzonych dowodów, ocenionych z poszanowaniem powołanych przez skarżącego przepisów proceduralnych, a swój pogląd należycie uzasadnił wskazując jakim dowodom i z jakich powodów dał wiarę, a jakim i dlaczego wiary odmówił. Należy z całą mocą podkreślić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie wykracza poza ramy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., w pełni pozostając pod ochroną tego przepisu. Dlatego też apelacja skarżącego ma wyłącznie charakter nie popartej dowodami polemiki z przyjętym przez Sąd I instancji tokiem rozumowania.

Sąd Okręgowy podzielając prawidłowość przyjętych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych, nie zaakceptował jednak rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. części dyspozytywnej wyroku o orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Podkreślić należy, że w dniu 21 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał wobec obwinionego wyrok nakazowy, w którym uznał go winnym popełnienia zarzuconych mu wykroczeń i orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 800 złotych. Nie zawarł przy tym rozstrzygnięcia o środku karnym z art. 28 § 1 k.w. (k. 15). Sprzeciw od przedmiotowego wyroku nakazowego wniósł jedynie obwiniony (k. 19).

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że na tle braku zakazu reformationis in peius w postępowaniu toczącym się po wniesieniu sprzeciwu winna znaleźć zastosowanie dyrektywa interpretacyjna, w myśl której orzeczenie w wyroku surowszych konsekwencji karnych niż w wyroku nakazowym jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy w toku przewodu sądowego ujawnione zostaną nowe, istotne okoliczności obciążające, wykraczające poza materiały, które stanowiły podstawę wyroku nakazowego. W tym kontekście wymiar kary surowszej bez stwierdzenia nowych okoliczności byłby odbierany jako swoista kara za wniesienie sprzeciwu od wyroku nakazowego i byłby sprzeczny z postulatem zapewnienia swobody w podejmowaniu decyzji o wniesieniu sprzeciwu (por. Jan Grajewski, Komentarz aktualizowany do art. 506 Kodeksu postępowania karnego, Lex/el. 2012, teza 14). Mając na uwadze, iż Sąd I instancji podejmując decyzję w zakresie „dodatkowego” rozstrzygnięcia o środku karnym z art. 28 § 1 k.w. nie wskazał żadnych nowych okoliczności, które nie były znane temu Sądowi przed wydaniem wyroku nakazowego, to uznać należało, że brak było przesłanek do jego orzeczenia. Dlatego też Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. części dyspozytywnej wyroku o orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwalniając obwinionego od ich ponoszenia z uwagi na jego sytuację majątkową.